

fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 07.02.2021(Nr 1330)

”Zmarły i pogrzebion”

Pastorzy: Wolfgang Wegert, Christian Wegert, Frank Huck ©

Christian Wegert:

Witam i zapraszam, drodzy widzowie do oglądania nowej edycji Arki Ambona TV! Dziś znowu w formie talk show chcielibyśmy porozmawiać na temat *”Zmarli i pogrzebani”*. W tym celu przeczytamy tekst Marka. Jesteśmy bowiem w serii Kazań z jego Ewangelii. Przeczytamy rozdział 15 od wersetu 33. Zanim jednak to zrobię, chciałbym oczywiście przywitać moich rozmówców, pastora Wolfganga Wegerta i pastora Franka Hucka. Dobrze, że obaj tu jesteście. Przejdźmy od razu do tekstu Marka, rozdział 15 wersety od 33 do 41 :”(33) *A gdy nadeszła godzina szósta, mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. (34) O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: Eloi, Eloi, lama sabachtani, to znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? (35) Niektórzy ze stojących obok, słysząc to, mówili: Patrz, woła Eliasza. (36) Ktoś pobiegł i napelniwszy gąbkę octem, włożył na trzcinę i dawał Mu pić, mówiąc: Poczekajcie, zobaczymy, czy przyjdzie Eliasza, żeby Go zdjąć [z krzyża]. (37) Lecz Jezus zawołał donośnym głosem i oddał ducha. (38) A zasłona przybytku rozdarła się na dwoje, z góry na dół. (39) Setnik zaś, który stał naprzeciw, widząc, że w ten sposób oddał ducha, rzekł: Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym. (40) Były tam również niewiasty, które przypatrywały się z daleka, między nimi Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba Mniejszego i Józefa, i Salome. (41) Kiedy przebywał w Galilei, one towarzyszyły Mu i usługiwały. I było wiele innych, które razem z Nim przyszły do Jerozolimy”.*

Tyle na początek o śmierci Jezusa na krzyżu. Gdy tak czytamy–myślimy, co było szczególnego w tej śmierci?

Wolfgang Wegert:

Tak, na samym początku tego sprawozdania jest napisane: „*A o godzinie szóstej”– czyli nie o 12:00 w południe-, ciemność zaległa całą ziemię do godziny dziewiątej”* (*Ewangelia Marka 15,33*). Czyli pełne trzy godziny–od południa do 15:00 po południu naszego czasu, na całej Ziemi zniknęło słońce i właśnie w tym momencie Chrystus wisiał na krzyżu i już to jest godne uwagi – i tak powinno być! Bóg chciał dać znak a wręcz wyraźnie zaznaczył: odrzuciliście Tego, który przyszedł przynieść wam światło. Dlatego to co teraz pozostaje dla was, to ciemność. Biblia również mówi o tym w różnych miejscach. Na przykład Jana 3,19:”*A światłość świeci w ciemności, lecz ciemność jej nie rozumiała”*, albo :” *A na tym polega sąd, że światłość przyszła na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność bo ich uczynki były złe”*.

Albo kolejny przykład! Jezus mówi: *"Ja jako świadek przyszedłem na świat, aby nie pozostał w ciemności nikt, kto wierzy we Mnie"* (Ewangelia Jana 12,46). Ale oni nie uwierzyli w Jezusa! Odrzucili Go! Oni ostatecznie zakończyli z Chrystusem. A to, co im pozostało, nie było niczym innym jak ciemną nocą. Taka jest też, nasza sytuacja w tym świecie bez Chrystusa– oznacza noc, ciemność– w środku dnia.

Christian Wegert:

I to jest wyraźnie podkreślone, pokazane obrazowo w tej właśnie chwili. Bóg przemawia do ludzi przez brak światła,ciemność. Czy ciemność ma jeszcze inne znaczenie?

Frank Huck :

Tak, myślę, że to nie tylko ślepotą duchową, którą tu odzwierciedla, ale ciemność jest też rozumiana w całej Biblii jako znak sądu. Jeśli czytamy na przykład Stary Testament. Są tam różne fragmenty. Jeden z nich na przykład mówi o wyroku na Egipt. Bóg mówił do faraona, aby pozwolił ludowi izraelskiemu odejść. Nie zrobił tego i Bóg dokonał sądu. A jednym ze znaków tego sądu było to, że nad Egiptem w tym czasie zrobiło się zupełnie ciemno – również w dzień. W naszym tekście mamy też inny wyrok– nie na Egipt, ale na żydowskich przywódców narodu izraelskiego którzy mieli przecież wykonywać Przykazania Boże. Mieli oni prowadzić lud do posłuszeństwa, aby naród izraelski był światłem dla innych narodów, aby w ten sposób poznali Boga żywego. Wtedy przyszedł Zbawiciel, Jezus Chrystus, obiecany Mesjasz, jak mówi Stary Testament. I co zrobili przywódcy żydowscy? Ukrzyżowali go. To jest straszny grzech. Jezus też już wcześniej zapowiedział im, że jeśli Go odrzucą, Syna Bożego, to spowoduje to straszny sąd. I trzeba powiedzieć, że faktycznie: zarządzanie Królestwem Bożym i dostęp do Boga zostało odebrane również przywódcom żydowskim. Jest bowiem tylko jeden dostęp, jaki ludzie mają do Boga z powodu swoich grzechów– wyłącznie przez Jezusa Chrystusa. Właśnie przeczytaliśmy, że zasłona świątyni została rozdarta na dwie części od góry do dołu. A świątynia oznacza tę staro testamentową symbolikę dostępu do Boga. Za zasłoną znajdowało się miejsce najświętsze. A teraz dostęp jest otwarty. I w chwili gdy Jezus umarł na krzyżu, zasłona została rozdarta. Możemy więc być pewni, że to nie przestrzeganie jakiegoś rytuału daje nam dostęp do Boga, ale jest to Krew Jezusa Chrystusa, którą On przelał za nasze grzechy. I to dotyczy wszystkich, którzy w Niego wierzą. Dokładnie tak opisuje to list do Hebrajczyków, na przykład w rozdziale 10,9 gdzie mówi: *"Mając więc, bracia, ufność, iż przez Krew Jezusa mamy wstęp do świątyni drogą nową i żywą, którą otworzył dla nas poprzez zasłonę, to jest przez ciało swoje"* (Hebrajczyków 10,19–20). Zatem ciemność jest również znakiem sądu nad narodem izraelskim, ponieważ nie przyjął on Jezusa.

Christian Wegert:

Teraz widzimy, że gdy Jezus wisiał na krzyżu i ciemność nastąpiła nad całą ziemią, to był to sąd nie tylko nad ludźmi, którzy go wtedy odrzucili, ale mamy jeszcze jeden element i to jest równie istotne– mianowicie, że sam Jezus poniósł sąd. Gniew Boży z powodu grzechów ludzi, którzy wierzą w Chrystusa, został w tym momencie w całości złożony na Syna. Straszny wyrok! Widzimy to tak wyraźnie w Księdze Izajasza, w rozdziale 53. Już wtedy prorok pisał przewidując o Mesjaszu: *"Lecz On zraniony jest za występki nasze, starty za winy nasze. Ukarany został dla naszego zbawienia, a jego ranami jesteśmy uleczeni "* (Izajasz 53,5-6).

To znaczy, że Jezus poniósł śmierć za nasze winy.

I w tym momencie przyszedł na Niego sprawiedliwy gniew Boga. I tam też mamy fragment ciemności, która wówczas spadła na Chrystusa. Niewinny umiera za winnego. Co to właściwie mówi o naszym grzechu i także o złym duchu człowieka?

Wolfgang Wegert:

To pokazuje nam jak straszny jest grzech w oczach Boga!

Bóg jest wszechmocny. Ale to, czego On nie może zrobić, to znieść grzechu. Popełniamy też ogromny błąd, zwłaszcza w naszych czasach, gdy pomniejszamy znaczenie grzechu i wpadamy na pomysł, by powiedzieć: *"No tak, Bóg nie powinien być taki stanowczy w tej sprawie. Mógłby przymknąć oko"*.

Generalnie nie podoba nam się, że o grzechu mówi się również z ambon. Oczywiście, lekarz nie lubi rozmawiać o raku ze swoim pacjentem. Ale jeśli pacjent ma raka, a on mu nie powie, to nie jest dobrym lekarzem bo pacjentowi nie można wtedy pomóc.

I gdyby Bóg nie mówił nam, na co cierpimy i co nas niszczy, byłyby to straszne. To Ojciec w niebie, Bóg żywy, Swego umiłowanego Syna Jezusa złożył za nasze wstrętne grzechy, za które to my zasługujemy na sprawiedliwy Sąd Boży. Także Apostoł Paweł pisze: *"Który nie znał grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy w nim stali się sprawiedliwością Bożą (Koryntian 5,21)*. Jest to coś, o czym powinniśmy pilnie pomyśleć i codziennie dziękować Bogu za Jego Wielką Łaskę z całego serca.

To co wydarzyło się na krzyżu i co także wyraża ciemność, to, że Bóg odwraca się od swego Syna na którego teraz złożył grzech w zastępstwie za nas! Chrystus cierpiał z powodu wyroku Bożego, a potem musiał też ponieść konsekwencje– czyli oddzielenie od Boga. *„O godzinie dziewiątej zawołał Jezus donośnym głosem: Eloi, Eloi, lama sabachtani? Co się wyklada: Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił? (Ewangelia Mateusza 15,34)*. Jezus wycierpiał piekło! Cierpiał z powodu oddzielenia od Boga!! Kto trzyma się grzechu, lekko go traktuje a nawet uważa za coś dobrego, musi wiedzieć: Nie może mieć społeczności z Bogiem. On jest zgubiony. Jest odcięty od Tego, który dał mu życie – na zawsze!

Frank Huck:

Tak, mogę tylko potwierdzić to, co mówisz.

Biblia jest w tej kwestii bardzo jasna. Mówi, że potrzebujemy pojednania i że Jezus jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy, i w to właśnie zawsze wierzyli chrześcijanie. Pojednawcza moc śmierci Jezusa jako zastępcza ofiara za grzechy ludzi była absolutnie konieczna. On musiał umrzeć. Musiał przelać swoją krew na ofiarę, można powiedzieć dlatego, abyśmy mogli być usprawiedliwieni przez Boga na tej podstawie, ponieważ Jezus poniósł za nas karę. To stwierdzenie nie jest już dziś nowoczesne. Wielu ludzi, którzy nie mają nic wspólnego z chrześcijaństwem, naturalnie je odrzuca.

Christian Wegert:

Jednak to zastępstwo, zadośćuczynienie Jezusa Chrystusa na krzyżu, odrzucane jest nie tylko przez ludzi którzy nie mają nic wspólnego z chrześcijaństwem ale niestety także przez kościół i zbory, a także instytucje chrześcijańskie. One nie lubią tego głosić. Dlaczego tak jest?

Frank Huck:

Myślę, że ma to związek z naszym wyobrażeniem Boga. Znamy tylko Boga miłości. Lubimy jednak pomijać fakt, że Bóg jest również święty i sprawiedliwy.

Oczywiście ludzie nie lubią, gdy mówimy o grzechu. Jednak to właśnie ofiara śmierci Jezusa pokazuje okropność naszego grzechu. I owszem nie przeczy temu ale przeciwstawia się pysze człowieka, czegoś takiego nikt nie lubi słuchać. Myślmy o sobie tak naprawdę zbyt dobrze. Tak naprawdę cierpimy z powodu przeceniania samych siebie. Musimy jednak kierować się tutaj Biblią, która wyraźnie mówi, że Jezus musiał umrzeć jako ofiara za nasze grzechy. To jest również wyrazem miłości Boga: *"Na tym polega miłość, że nie myśmy umiłowali Boga, lecz że On nas umiłował i posłał Syna swego jako ubłaganie za grzechy nasze" (1List Jana 4,10)*. Tutaj jest wyraźnie powiedziane: Miłość Boga do ludzi sięga tak głęboko, że oddał swojego ukochanego Syna– i to było dla Niego straszne! Jezus wziął na siebie całe to odrzucenie i ból. Kolejny werset jeszcze raz na zakończenie: *"Lecz gdy On złożył raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, usiadł po prawicy Bożej" (Hebrajczyków 10,12)*. Alleluja! Dojdziemy do tego. Zmartwychwstanie jest tak samo prawdziwe!

Christian Wegert:

Teraz mówiliśmy o ciemności i znaczeniu grzechu oraz o tym, że Jezus poniósł gniew Boży. W kolejnych wersetach nagle widzimy człowieka stojącego przed krzyżem rzymskiego setnika, który widzi umierającego Jezusa i nagle zaczyna wierzyć. Mówi: *"Ten człowiek był Synem Bożym"*- tutaj widzimy pozytywną stronę tej okropnej sytuacji; czy nie jest to piękne? Człowiek, który był całkowicie oddalony od Boga, poganin, który nie wyrósł w tradycji żydowskiej. Rzymianin, który prawdopodobnie czcił obcych bogów. I Bóg w swojej łasce otwiera mu oczy i zdaje on sobie sprawę, że to co się teraz dzieje, ma coś wspólnego ze mną. Ten Jezus umiera na krzyżu również za moje grzechy.

Wraz z tym spełnia się to, co mówili dawni prorocy- mianowicie, że przyjdą ludzie spośród pogan i z całego świata, i będą oddawać cześć Bogu. I wierzę, że to może nas zachęcić także w naszej dzisiejszej sytuacji.

Wolfgang Wegert:

Mamy też łotra na krzyżu, który został spontanicznie zbawiony. Mamy też rzymskiego setnika. I tam widzimy moc dzieła Chrystusa na krzyżu dla zbawienia ludzi! Potężne! Nasz Pan jest nieograniczony w swojej mocy. Kogo Pan chce zbawić, tego też zbawia obojętnie, czy z Żydów, czy z pogan, nawet tych, co do których najmniej miałyby się nadzieję, że się nawrócą- zatwardzeni, grzesznicy, ateści. Dla porównania widzimy to w sytuacji setnika. W jednej chwili bierze udział w zabiciu Jezusa a potem Bóg otwiera jego serce i mocą, którą działa przez Ducha Świętego w ludziach, których Bóg w swojej suwerenności wybiera do zbawienia. Dotyczy to wszystkich ludzi, którzy wierzą. I to może być również zachęta dla nas, gdy myślmy o ludziach, z których prawie zrezygnowaliśmy i myślmy: on lub ona nigdy się nie nawrócą. Ale czekaj. Módl się dalej. Jezus jest zwycięzcą!

Christian Wegert:

Mówiliśmy o tym, że Jezus umarł na krzyżu. Potem złożono Jezusa w grobie. Przeczytam jeszcze krótki fragment z Marka 15,42-47: (42) Pod wieczór już, ponieważ było Przygotowanie, czyli dzień przed szabatem, (43) przyszedł Józef z Arymatei, poważny członek Rady, który również wyczekiwał królestwa Bożego. Śmiało udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. (44) Piłat zdziwił się, że już skonał. Kazał przywołać setnika i pytał go, czy już dawno umarł. (45) Upewniony przez setnika, podarował ciało Józefowi.

(46) Ten kupił płótno, zdjął Jezusa [z krzyża], owinął w płótno i złożył w grobie, który wykuty był w skale. Przed wejście do grobu zatoczył kamień. (47) A Maria Magdalena i Maria, matka Józefa, przyglądały się, gdzie Go złożono.

Teraz mamy sprawozdanie z pochówku Jezusa w grobie. Widzimy tu wyraźnie, że Piłat wydaje oficjalne uwierzytelnienie. Słyszał, że Jezus miał być już martwy. Następnie kazał to sprawdzić wewnętrznym władzom i otrzymał zwrotną odpowiedź: *"Tak, on nie żyje!"*, dlatego wydał zwłoki.

Innymi słowy zostało to uwierzytelnione przez samych Rzymian. I nie tylko przez nich bo mamy też wielu świadków, którzy to obserwowali. Jakich świadków?

Frank Chuck:

Jeden ze świadków był bardzo bogaty, był to szanowany mężczyzna. Nazywał się Józef z Arymatei i należał do Wysokiej Rady a więc grupy ludzi ,którzy skazali wcześniej Jezusa. Był uczniem Jezusa, ale jakoś do tej pory trzymał się w ukryciu. Biblia mówi w Ewangelii Jana 19,38, że był on potajemnym uczniem Jezusa . Jednak teraz, kiedy Jezus umarł, przyznał to publicznie, udając się do rzymskiego Piłata po zwłoki Jezusa. Chciał go odpowiednio pogrzebać i zapewnić mu odpowiedni pochówek, i taki był koniec tajemnicy. Prawdopodobnie naraził się też swoim kolegom z Wysokiej Rady. Uważali Jezusa za bluźniercę i przestępcę. Józef dał tu wyraźny znak: *"Nie, nie za tym, w co wierzą ci, którzy mnie otaczają, ani za tym, co myśli społeczeństwo. Znam Jezusa, którego wy uważacie za przestępcę. Nie jest przestępcą ani bluźniercą – on jest Synem Bożym!"* Uważam to za również godne uwagi. Z pewnością przyniosło mu to pewne szkody ale tu znów widzimy, jak spełniło się proroctwo. W Księdze Izajasza 53,9 jest napisane: *"I wyznaczono mu grób i wśród złoczyńców jego mogiłę. Chociaż bezprawia nie popełnił ani nie było fałszu na Jego ustach "*. To znaczy, że Bóg dopilnował, aby Jezus nie został pochowany w takim masowym grobie , jak to by się stało w innym przypadku z bluźniercami.

To był zaszczytny grobowiec skalny, który Józef z Arymatei rzeczywiście zakupił dla siebie i swojej rodziny. I to pokazuje jego miłość i uznanie dla Jezusa. Oddał własny grób dla Jezusa. Wspaniale!

Chrystian Wegert:

Jest ten jeden świadek. Ale potem mamy też innych, a mianowicie niektóre kobiety.

Wolfgang Wegert:

Tak, dokładnie. Mężczyzn nie było. Cóż, z wyjątkiem Jana, wszyscy inni uciekli. I niewiarygodnie cudowny jest fakt, że Bóg powołuje na świadków kobiety, które w ówczesnym judaizmie nie były wystarczająco wiarygodne jako w świadkowie przed sądami ,i dlatego nie były tam dopuszczane. Ojciec w niebie wzywa te kobiety, aby były świadkami. Wielu innych świadczyło też o zmartwychwstaniu – również mężczyźni. Więcej niż 50 braci o czym Paweł napisał w 1 Liście do Koryntian 15,6. Ale w gorącej fazie pierwsze były kobiety. Możemy tu zobaczyć i rozpoznać: w Bożym zbawieniu nie ma żadnej różnicy między kobietą a mężczyzną *„Nie ma Żyda ani Greka, nie ma niewolnika ani wolnego, nie ma mężczyzny ani kobiety, albowiem wy wszyscy jedno jesteście w Jezusie Chrystusie”* (*List do Galacjan 3,28*). Mężczyźni i kobiety są w równym stopniu uprawnieni przez Pana do zbawienia.

Nie oznacza to , że mężczyźni i kobiety w kościele ,i rodzinie nie otrzymali różne role, i powołania, w których mają wiernie żyć.

Jednak zbawienie należy zarówno do kobiet, jak i mężczyzn, do dzieci, i do wszystkich, którzy wierzą w Pana Jezusa Chrystusa.

Chrystian Wegert:

To było bardzo ważne końcowe słowo. Dziękuję za rozmowę. Drodzy widzowie, przesłanie tego programu jest takie: Jezus Chrystus umarł na krzyżu jako zastępca grzeszników. Może to dotyczyć także ciebie, jeśli całkowicie zaufasz Jezusowi i przyjdiesz do Niego ze swoimi winami. Wtedy to również będzie dotyczyło ciebie, że twoje grzechy zostały zapłacone przez Jezusa. Dlatego życzymy wam z całego serca Bożego błogosławieństwa! Zdecydujcie dobrze. Amen